

Mediałna cisza o opłacie zapasowej – nowym podatku

6 stycznia 2015

Słyszeliście może o temacie „opłaty zapasowej”? W mediach mainstreamowych cisza...

W kwietniu 2014 sejm JEDNOGŁOŚNIE przyjął projekt ustawy o zapasach ropy i produktów naftowych. Całość ukazała się 30 maja 2014 r. po rozpatrzeniu poprawek Senatu. 10 grudnia 2014 r. pojawiło się też dodatkowo rozporządzenie ministra gospodarki określające wysokość opłaty... która stanowi odpowiedź na spadające ceny paliw (żeby społeczeństwu w głowach się nie przewracało od tego dobrobytu).

Polska zobligowana jest do utrzymywania zapasów surowca zapewniających jego dostawę do produkcji paliw przez okres 90 dni w przypadku odcięcia od dostaw z zewnątrz. Obecnie 76-dniowe zapasy utrzymują producenci z sektora, zaś kolejne 14 dni pokrywają zapasy Agencji Rezerw Materiałowych. Na mocy niniejszej ustawy z dniem 1 stycznia 2015 r. powstaje możliwość obniżania tych zapasów (z czego korporacje zapewne z chęcią skorzystają biznesowo uzasadniając to obniżeniem kosztów magazynowania) do poziomu zapasów 68-dniowych, co jednakże wiąże się z uiszczeniem przez producentów na rzecz Agencji Rezerw Materiałowych tzw. „opłaty zapasowej”. Opłata jest naliczana za różnicę pomiędzy zapasem 90-dniowym a faktycznie posiadanym przez producenta (na chwilę obecną nie niższym niż zapewniający pokrycie potrzeb produkcji przez 68 dni). Na chwilę obecną ustalona rozporządzeniem stawka wynosi: 43 zł za tonę ekwiwalentu ropy naftowej oraz 99 zł za tonę gazu płynnego LPG.

Co ciekawe, na następne lata zakłada się obniżenie progu wymaganych zapasów. Od 31 marca 2016 r. minimalny zapas ma zagwarantować 63-dniową produkcję, od 1 października 2016 r.

próg obniża się do 60 dni, od 31 marca 2017 r. – do 57 dni, zaś od 31 grudnia 2017 r. – jedynie 53 dni.

Przedstawiony stan rzeczy z całą pewnością spowoduje, iż producenci paliw będą obniżać stan zapasów, zaś ciężar opłaty przerzucą po prostu na odbiorców końcowych – mówi się o tym już dziś otwarcie w środowiskach eksperckich. „Geniusz” pomysłu miłościwie nam panujących polega na tym, iż w tendencji spadkowej cen paliw taką podwyżkę łatwo jest zamaskować, co niniejszym uczyniono.

W mediach zaś cisza, tematu nie ma.

Treść ustawy [TUTAJ](#), a treść rozporządzenia [TUTAJ](#).

Autorstwo: majsterklepka

Na podstawie: orka.sejm.gov.pl

Nadesłano do „Wolnych Mediów”